

Sygn. akt II Ca 335/14; II Cz 739-741/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Silska (spr.)

Sędzia: SO Marcin Miczke

Sędzia: SR del. Łukasz Lipowicz

Protokolant: prot. sąd. Małgorzata Skorczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko M. W.

o zachowek

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach, VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą Obornikach

z dnia 25 września 2013 roku

sygn. akt VII C 19/13

oraz

na skutek zażaleń pozwanej:

na postanowienie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku

na postanowienie Sądu Rejonowego w Szamotułach, VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą Obornikach z dnia 10 października 2013 roku

sygn. akt VII C 19/13

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

3. zmienia postanowienie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w nim kwotę do wysokości 8.292,44 zł;

4. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego;

5. umarza postępowanie wywołane zażaleniem pozwanej z dnia 23 października 2013 roku na punkt 2 zaskarżonego wyroku;

6. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 167 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego;

7. zmienia postanowienie Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 10 października 2013 roku w ten sposób, że oddala wniosek powódki o uzupełnienie wyroku.

8. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

/-/ M. Miczke/-/ D. Silska/-/ Ł. Lipowicz

UZASADNIENIE

W. Z. wniosła pozew przeciwko M. W. o zapłatę, domagając się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 20.745,83 złotych tytułem roszczenia o uzupełnienie zachowku po zmarłej H. J.. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

Pismem z dnia 5 lipca 2013 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu. Ostatecznie powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 46.811 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 25 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Szamotułach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 46.811 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 16 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.892,44 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

H. J. była babką pozwanej. W dniu 26 lipca 2000 roku H. J. jako darczyńca i pozwana jako obdarowana zawarły umowę darowizny udziału 15/48 we własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w P. przy ul. (...), dla której to nieruchomości obecnie prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...).

W § 5 umowy H. J. zobowiązała obdarowaną tytułem polecenia do ustanowienia na jej rzecz bezpłatnego prawa użytkowania podarowanego udziału w nieruchomości, a w § 6 umowy pozwana, wykonując polecenie, takie prawo użytkowania ustanowiła. Nadto zgodnie z literalnym brzmieniem § 5 umowy z dnia 26 lipca 2000 roku, H. J. zobowiązała obdarowaną tytułem polecenia do wypłaty na rzecz powódki kwoty 20.000 złotych, równowartej na dzień 26 lipca 2000 roku 9.680,10 DM – zgodnie ze średnim kursem marki niemieckiej w Narodowym Banku Polskim, wynoszącym 2,0661 złotego za każdą markę i to w terminie po upływie dwóch lat, licząc od dnia śmierci darczyńcy, nie później jednak niż w ciągu jednego roku.

Przed zawarciem wyżej opisanej umowy H. J. i pozwana przedstawiły całość swych ustaleń notariuszowi i poprosiły o poradę w jaką formę prawną te ustalenia ubrać. Wówczas notariusz zaproponował zawarcie umowy o treści, która została przez strony zaakceptowana i ostatecznie właśnie do zawarcia takiej umowy doszło.

Aktem notarialnym z dnia 21 lipca 2003 roku H. J. i pozwana sprostowały opisany wyżej § 5 umowy z dnia 20 lipca 2000 roku w ten sposób, że nadały mu brzmienie „H. J. oświadcza że zobowiązuje obdarowaną do wypłaty na rzecz swego syna R. J. zamieszkałego w R. przy ulicy (...) – tytułem polecenia – kwoty 20.000 złotych równowartej na dzień dzisiejszy 4.469,77 euro – zgodnie ze średnim kursem euro w Narodowym Banku Polskim, wynoszącym 4,4745 złotych za każde euro i to w terminie nie dłuższym niż dwa lata, licząc od dnia śmierci darczyńcy.

Pozwana wykonała polecenie z umowy darowizny, w treści nadanej mu sprostowaniem z dnia 21 lipca 2003 roku.

H. J. była matką R. J.. W dniu 21 lipca 2003 roku H. J. jako darczyńca i R. J. jako obdarowany zawarli umowę darowizny udziału 1/16 we własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w R. przy ul. (...), dla której to nieruchomości obecnie prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...).

W § 5 umowy H. J. zobowiązała obdarowanego tytułem polecenia do ustanowienia na jej rzecz bezpłatnego prawa użytkownika podarowanego udziału w nieruchomości, a w § 6 umowy R. J., wykonując polecenie, takie prawo użytkownika ustanowił.

H. J. zmarła w dniu 7 sierpnia 2008 roku. Spadek na podstawie ustawy po spadkodawczyni nabyły jej dzieci: W. Z., R. J. i L. W., każde po 1/3 części. Powódka jest osobą pełnoletnią i nie jest niezdolna do pracy. Powódka nie otrzymała od pozwanej darowizny, która podlegałaby doliczeniu do spadku; spadkodawczyni nie uczyniła na rzecz powódki zapisu.

W skład spadku po spadkodawczyni wchodziła wyłącznie kwota pieniężna w wysokości 9.900 złotych. Po śmierci H. J. kwota ta została podzielona w równych częściach między wszystkich spadkobierców.

Za swego życia H. J. zawarła umowę ubezpieczenia, zgodnie z którą po jej śmierci miało zostać wypłacone na rzecz L. W. świadczenie pieniężne. Z tytułu tej umowy L. W. otrzymała pewną kwotę pieniężną, z której pokryła koszty związane z pochówkiem spadkodawczyni. Pozostałą część świadczenia, tj. kwotę 2.898,30 złotych (3x 966,10 złotych) L. W. na prośbę pozwanej podzieliła równo między spadkobierców H. J.. L. W. przekazała powódce z tego tytułu kwotę 966,10 złotych poprzez przelew bankowy, wpisując w tytule przelewu „po babci”.

Wartość udziału 3/48 we własności nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...) KW nr (...), według stanu na dzień 26 lipca 2000 roku i cen obecnych, wynosi 270.957 złotych.

Wartość udziału 3/48 we własności nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) KW nr (...), według stanu na dzień 21 lipca 2003 roku i cen obecnych, wynosi 19.813 złotych.

W dniu 17 marca 2011 roku powódka złożyła do Sądu Rejonowego P.wniosek o zavezwanie pozwanej do próby ugodowej w sprawie o zapłatę przez pozwaną na rzecz powódki kwoty 51.995,83 złotych z tytułu roszczenia o uzupełnienie zachowku po zmarłej H. J.. Postępowanie toczyło się pod sygn. akt (...) Odpis wniosku w tej sprawie został doręczony pozwanej w dniu 15 kwietnia 2011 roku. Pozwana bez usprawiedliwienia nie stawiła się na posiedzenie pojednawcze Sądu.

Oceniając dowody Sąd Rejonowy stwierdził, że tekst umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego nie pozostawiał wątpliwości co do tego jaką umowę nazwaną strony zawarły. Ani tytuł umowy, ani jej poszczególne postanowienia w żaden sposób nie wskazują, że zgodnym zamiarem stron było wówczas zawarcie innej umowy niż darowizna.

Mając na względzie treść art. 991 k.c., 993 k.c., 995 k.c., 996 k.c., 999 k.c. oraz 1000 k.c. i 1001 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy ustalił, że czysta wartość spadku po spadkodawczyni wynosi 9.900 złotych. Do tego Sąd doliczył wartość poczynionych przez spadkodawczynię darowizn w wysokości 270.957 zł oraz 19.813 zł. Substrat zachowku wynosił więc 300.670 zł. Należny powódce zachówek wynosi równowartość połowy jej udziału w spadku, czyli 1/3. A zatem Sąd stwierdził, że zachówek ten wynosi, po zaokrągleniu, 50.111 zł. Na należny zachówek Sąd Rejonowy zaliczył otrzymaną przez powódkę kwotę ze spadku tj. 3.300 złotych. Zatem Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódce przysługiwało roszczenie o uzupełnienie zachowku w kwocie 46.811 zł.

Sąd Rejonowy stwierdził także, że powódka nie mogła uzyskać zachowku od pozostałych spadkobierców H. J.. L. W. znajduje się bowiem w analogicznej sytuacji co powódka, tj. uzyskała ze spadku kwotę 3.300 złotych i sama jest podmiotem roszczenia o uzupełnienie zachowku. Zatem powódce nie przysługuje wobec L. W. roszczenie o uzupełnienie zachowku. R. J. był natomiast spadkobiercą spadkodawczyni, a zatem jego odpowiedzialność jako spadkobiercy i jako obdarowanego ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (art. 999 k.c. i art.1000 § 2 k.c.). Zachówek po H. J. wynosi 50.111 zł. R. J. uzyskał kwotę 3.300 zł tytułem spadkobrania i podlegającą doliczeniu darowiznę o wartości 26.998 złotych. Elementy te nie wyczerpały należnego mu zachowku ($3.300 + 26.998 = 30.298$; $50.111 - 30.298 = 19.813$). R. J. sam jest zatem podmiotem roszczenia o uzupełnienie zachowku. Powódce nie przysługuje więc wobec niego roszczenie o uzupełnienie zachowku.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wobec faktu iż powódka nie może uzyskać uzupełnienia zachowku od spadkobierców, przysługuje jej roszczenie z tego tytułu wobec pozwanej, jako obdarowanej przez spadkodawczynię. Wartość otrzymanego w darowiznie przez pozwaną udziału we własności nieruchomości, według stanu nieruchomości na moment darowizny a cen obecnych wynosi 270.957 zł. Jednocześnie bezspornym między stronami było iż wartość ta według stanu obecnego jeszcze wzrosła. Zatem Sąd Rejonowy przyjął, że nabycie przez pozwaną w drodze darowizny udziału w tej nieruchomości na chwilę orzekania o zachowku zwiększa jej majątek o co najmniej 270.957 zł. Wraz z darowizną H. J. nałożyła na pozwaną polecenie spełnienia świadczenia pieniężnego w kwocie 20.000 zł, a pozwana świadczenie to wykonała. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji uznał, że granicą wzbogacenia M. W. wytyczającą pułap odpowiedzialności pozwanej za roszczenia z tytułu zachowku po H. J. jest co najmniej kwota 250.957 zł (nie mniej niż $270.957 - 20.000 =$ nie mniej niż 250.957). Zatem powódka może domagać się od pozwanej zapłaty kwoty 46.811 złotych tytułem należnego jej zachowku po H. J..

Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że roszczenia o zachówek wobec obdarowanego przedawniają się z upływem lat 5 od otwarcia spadku. Powódka złożyła 17 marca 2011 roku wniosek o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej, w którym domagała się zapłaty od pozwanej na swą rzecz kwoty 51.995,83 zł tytułem uzupełnienia zachowku po spadkodawczyni. Odpis wniosku w tamtej sprawie doręczono pozwanej w dniu 15 kwietnia 2011 roku. Złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej przerwało bieg terminu przedawnienia co do dochodzonego w ten sposób roszczenia, czyli co do roszczenia powódki wobec pozwanej o uzupełnienie zachowku po H. J. poprzez zapłatę przez pozwaną na rzecz powódki kwoty 51.995,83 zł. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, nie można uznać, że część dochodzonego w niniejszym procesie przez powódkę roszczenia w kwocie 46.811 zł uległa przedawnieniu.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że przywoływane przez pozwaną kwestie związane z zarządem wspólną nieruchomością, podziałem zysków z tej nieruchomości, czy też podziałem quoad usum nie zostały przez nią wykazane. Nadto Sąd stwierdził, że nawet przy hipotetycznym założeniu wystąpienia takich konfliktów brak podstaw by wiązać je z podważeniem prawa powódki do zachowku po matce z uwagi na art. 5 k.c. Zgromadzone dowody nie dają podstaw by przyjmować że pozwana postępowała w sposób nienależyty w stosunku do spadkodawczyni, a tym bardziej że ewentualne animozje między powódką a jej matką uzasadniają wyłączenie prawa powódki do zachowku. Z zeznań świadków i stron wynika, że powódka utrzymywała z H. J. kontakty aż do jej śmierci. Nawet jeżeli pozwana częstotliwość czy intensywność tych kontaktów uważała za niewystarczającą, nie można przyjmować, że okoliczność ta przemawia za uznaniem roszczenia o zachówek za sprzeczne z art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że powódka zasadnie domagała się od pozwanej zapłaty na swą rzecz kwoty 46.811 zł, tytułem uzupełnienia zachowku po zmarłej H. J.. Jeszcze przed wszczęciem procesu powódka zawiązała pozwaną do spełnienia tego świadczenia poprzez wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. Wniosek ten pozwana odebrała w

dniu 15 kwietnia 2011 roku, a zatem od dnia następnego tj. od dnia 16 kwietnia 2011 roku opóźnia się w spełnieniu tegoż świadczenia, co skutkowało, zgodnie z art. 481 k.c., obowiązkiem zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. Połączenie tych elementów skutkowało orzeczeniem jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze stanowiska stron oraz rozstrzygnięcie Sąd uznał, że powódka wygrała niniejszy proces w całości. Do kosztów procesu wyłożonych przez powódkę zaliczone zostały: opłata od pozwu w kwocie 1.038 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłata od rozszerzonego roszczenia w kwocie 1.304 zł, koszty przeprowadzenia opinii w łącznej kwocie 3.476,44 zł oraz koszty poniesione w postępowaniu pojednawczym w kwocie 57 zł. Połączenie tych elementów skutkowało orzeczeniem jak w punkcie 2. wyroku.

Orzeczenie zawarte w punkcie 2. wyroku nie objęło rozstrzygnięcia co do kosztów procesu związanych z wynagrodzeniem pełnomocnika powódki.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana, zaskarżając go w punkcie 1. w części zasądzonej roszczenie ponad kwotę 20.745,83 zł oraz w punkcie 2. w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa ponad kwotę 20.745,83 zł oraz zasądzenia od powódki na jej rzecz kwoty 275,49 zł tytułem kosztów postępowania; ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego i zasądzenie od niej na rzecz pozwanej tych kosztów, w tym kosztów zastępstw procesowego według norm przepisanych. Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu: naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez jego błędna wykładnię polegającą na uznaniu, iż sam fakt złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (czy też doręczenie tego wniosku pozwanej) samoistnie przerywa termin biegu przedawnienia roszczenia, gdy ww. przepis stanowi, że bieg terminu przedawnienia przerwany zostaje nie przez czynność zawezwanie do próby ugodowej jako taką, ale przez czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, gdzie Sąd pierwszej instancji okoliczności takich nie ustalił, tym samym nie było podstaw do stosowania ww. przepisu. Nadto skarżąca zarzuciła naruszenie art. 1007 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie w brzmieniu po jego zmianie dokonanej przepisem art. 1 ust. 20 ustawy z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 roku, nr 85, poz. 458, która weszła w życie z dniem 23 października 2011 roku) wbrew zasadzie intertemporalnej wyrażonej w treści przepisu art. 8 k.c., zgodnie z którą nowe brzmienie przepisu znajduje zastosowanie do roszczeń o uzupełnienie zachowku, powstałych przed wejściem w życie ustawy, a które w dacie jej wejścia w życie nie były przedawnione. Ewentualnie w wypadku niepodzielenia powyższych zarzutów skarżąca zarzuciła także naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie powołania przez powódkę okoliczności przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia poprzez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, gdzie w sposób oczywisty powódka dokonując tej czynności zmierzała jedynie do obejścia prawa w zakresie upływu terminu przedawnienia. Skarżąca zarzuciła również naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, w szczególności przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż koszty sądowe - koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (w niniejszej sprawie w kwocie 3.476,44 zł) bez względu na to, czy zostały czy też nie zostały poniesione przez stronę na rzecz której są zasądzone, winny zostać na rzecz tejże strony zasądzone od strony przeciwnej, gdy zgodnie z normą wynikającą z naruszonych przepisów wynika, iż zasądzeniu (zwrotowi) podlegają jedynie koszty sądowe pokryte (poniesione) przez stronę, na której rzecz są zasądzone. Z ostrożności procesowej skarżąca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powódka składając zawezwanie do próby ugodowej dokonała tego w celu bezpośredniego dochodzenia roszczenia, nie zaś jedynie w celu doprowadzenia do przerwania biegu terminu przedawnienia, mimo tego, iż jeszcze przed upływem tego terminu złożyła w niniejszej sprawie powództwo o zapłatę, jednakże na kwotę niższą niż wskazana w treści wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Nadto sprzeczność tę skarżąca uparuje w przyjęciu, że powódka poniosła w niniejszym postępowaniu koszty sądowe - koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwocie 3.476,44 zł, gdy to pozwana a nie powódka uiszczała (zgodnie ze zobowiązaniem Sądu) zaliczkę na poczet przeprowadzenia ww. dowodu z opinii biegłego w kwocie 2.000 zł. W uzasadnieniu skarżąca wskazała w szczególności, że powódka posiadała

świadomość tego, iż jej roszczenie jest na kwotę wyższą niż wskazana w pozwie (o czym świadczy treść wniosku z dnia 17 marca 2011 roku). Powódka złożyła wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, w celu przerwania biegu terminu przedawnienia w zakresie całości roszczenia, następnie zaś wniosła powództwo jedynie o zasądzenie jego części by nie ponosić (i nie ryzykować) opłat sądowych, by po przeprowadzeniu postępowania dowodowego powództwo rozszerzyć do wartości już wykazanego w postępowaniu roszczenia (bez ryzyka procesowego). Zdaniem skarżącej, powyższe przekonuje o tym, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, iż zawezwanie do próby ugodowej nakierowane było li tylko na to by „przerwać” bieg terminu przedawnienia, nie zaś na bezpośrednie dochodzenia roszczenia. Tym samym czynność ta nie może zostać zakwalifikowana jako czynność przerywająca bieg terminu przedawnienia w oparciu o treść przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za to postępowanie według norm przepisanych.

W dniu 2 października 2013 r. powódka wniosła o uzupełnienie wyroku w punkcie 2. o orzeczenie o zwrocie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł (k. 467).

Na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku w dniu 2 października 2013 r. powódka wniosła zażalenie na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie 2. wyroku, zaskarżając je w części nieuwzględniającej kosztów zastępstwa procesowego. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz, ponad zasądzoną już kwotę, kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 462 – II Cz 739/14).

Postanowieniem z dnia 10 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach w oparciu o art. 351 k.p.c. uzupełnił postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania, zawarte w punkcie 2. wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 25 września 2013 r. w ten sposób, że dodatkowo zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że w powyższym wyroku nie orzeczono o wszystkich kosztach postępowania – nie orzeczono o kosztach zastępstwa procesowego powódki, które zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, należą się powódce w wysokości 2.400 zł (k. 471).

Na powyższe postanowienie w dniu 23 października 2013 r. zażalenie wniosła pozwana, domagając się jego zmiany i oddalenia wniosku powódki w przedmiocie uzupełnienia wyroku z dnia 25 września 2013 r. oraz obciążenia powódki kosztami postępowania zażaleniowego i zasądzenia z tego tytułu od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 351 k.p.c. poprzez przyjęcie, że przepis ten może stanowić podstawę uzupełnienia (zmiany) treści postanowienia zawartego w wyroku w przedmiocie kosztów postępowania w wypadku, w którym Sąd w treści wyroku orzekł o kosztach, jednak nie uwzględnił wniosku strony w całości, a nie jedynie podstawę uzupełnienia wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, gdy wyrok taki w ogóle nie zawiera takiego rozstrzygnięcia (k. 491 – II Cz 740/14).

W odpowiedzi na powyższe zażalenie powódka wniosła o jego odrzucenie, zaś ewentualnie o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 519).

W dniu 23 października 2013 r. pozwana wniosła także zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie 2. wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 września 2013 r. zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż koszty sądowe - koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (w niniejszej sprawie w kwocie 3.476,44 zł) bez względu na to, czy zostały czy też nie zostały poniesione przez stronę na rzecz której są zasądzone, winny zostać na rzecz tejże strony zasądzone od strony przeciwnej, gdy zgodnie z normą wynikającą z naruszonych przepisów wynika, iż zasądzeniu (zwrotowi) podlegają jedynie koszty sądowe pokryte (poniesione) przez stronę, na której rzecz są zasądzone. Z ostrożności procesowej skarżąca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z

treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegająca na przyjęciu, że powódka poniosła w niniejszym postępowaniu koszty sądowe - koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwocie 3.476,44 zł, gdy to pozwana a nie powódka uiszczala (zgodnie ze zobowiązaniem Sądu) zaliczkę na poczet przeprowadzenia ww. dowodu z opinii biegłego w kwocie 2.000 zł. (k. 496 – II Cz 741/14)

W odpowiedzi na powyższe zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 527).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie, dlatego też na podstawie art. 382 k.p.c., Sąd Okręgowy przyjął w tej części ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji za własne. Sąd Okręgowy podzielił także wywody prawne Sądu Rejonowego.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji stwierdzić należy co następuje:

W doktrynie wskazuje się, że roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do zapłaty zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny staje się wymagalne z chwilą otwarcia spadku (tak np: E. Skowrońska – Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego, księga czwarta, Spadki, wydanie 7, str. 180). W niniejszej sprawie otwarcie spadku nastąpiło w dniu 7 sierpnia 2008 r. (k. 12) i w tym dniu rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia o uzupełnienie zachowku. Zgodnie z art. 1007 § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym w chwili otwarcia spadku, roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawniało się z upływem lat trzech od otwarcia spadku. W dniu 17 marca 2011 r. powódka złożyła wniosek o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej wskazując, że dotyczy on zapłaty kwoty 51.995,83 zł na jej rzecz tytułem roszczenia o uzupełnienie zachowku po zmarłej H. J.(k. 2-10 akt (...)Sądu Rejonowego(...)w P.). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zawezwanie do próby ugodowej, które stwarza podstawy do ustalenia wysokości roszczenia i jego wymagalności może być traktowane jako zdarzenie powodujące, zgodnie z art. 123 k.c. przerwę biegu przedawnienia (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06). Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe zawezwanie do próby ugodowej, wskazujące wysokość kwoty oraz tytuł prawny do jej żądania, przerwało bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę zachowku w tej wysokości. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącej, iż w niniejszej sprawie zawezwanie do próby ugodowej nie zostało podjęte bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Świadomość powódki upływu terminu przedawnienia, skonfliktowanie stron oraz fakt, iż powódka, jeszcze przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia, wniosła pozew o zapłatę kwoty o niższej wysokości od tej, która wskazana była we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, nie wpłynęły bowiem w żaden sposób na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia obejmującego całą kwotę wskazaną we wniosku (51.995,83 zł). Mimo, iż wniosek obejmował ww. kwotę, w ramach roszczenia nieprzedawnionego, powódka mogła dowolnie ukształtować wysokość swego żądania określonego pozvem i wystąpić o zasądzenie niższej kwoty tytułem zachowku. Powyższe mogło być podyktowane ostrożnością procesową powódki, gdyż ustalenie wysokości poszczególnych darowizn zależało od dokonania przez biegłego sądowego wyceny dwóch nieruchomości. Powódka mogła więc nie być pewna jaka ostatecznie będzie wartość spadku, co może tłumaczyć wystąpienie z żądaniem zasądzenia zachowku w niższej wysokości i rozszerzenie powództwa dopiero po sporządzeniu opinii przez biegłego. Z powyższego faktu nie można jednak wywodzić twierdzenia, że celem złożenia przedmiotowego wniosku było wyłącznie przerwanie biegu przedawnienia, nie zaś dochodzenia roszczenia. Powyższemu przeczy także fakt, że powódka wniosła pozew po upływie niespełna 1,5 miesiąca od zakończenia postępowania o zawezwanie do próby ugodowej. Bliska odległość czasowa od zakończenia tego postępowania do wytoczenia powództwa świadczy więc o tym, iż już w momencie składania wniosku powódka dążyła do uzyskania od pozwanej określonej kwoty tytułem zachowku, a nie wyłącznie do przerwania biegu przedawnienia, zaś wniesienie pozwu było kontynuacją tego dążenia.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę całej kwoty zachowku przerywa wystąpienie pierwotnie o zapłatę niższej kwoty niż ostatecznie ustalona należność z tego tytułu w toku procesu o zachówek. W przypadku roszczenia o zachówek należy bowiem wziąć pod uwagę specyfikę tej instytucji. Zachówek stanowi odpowiedni ułamek udziału spadkowego. Dla ustalenia wartości udziału spadkowego konieczne jest ustalenie wartości spadku. Wartość spadku ustala się według cen z chwili orzekania o zachowku. Oczywistym jest zatem, że na początkowym etapie postępowania powód nie może przewidzieć cen, które będą w chwili orzekania. Zatem podanie kwoty, która ostatecznie okaże się niższa od wartości w chwili orzekania o przysługującym powodowi zachowku, nie może być uważane za dochodzenie jedynie części roszczenia (patrz np.: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC-ZD 2009/4/107).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do twierdzenia, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo zastosował przepis art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.

W konsekwencji, nie zaistniały podstawy do przyjęcia, że powołanie się przez powódkę na przerwanie biegu przedawnienia uzasadniało zastosowanie art. 5 k.c. i w oparciu o ten przepis częściowe oddalenie powództwa. Złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, tak samo jak wniesienia pozwu, nie można bowiem potraktować jako nadużycia prawa podmiotowego. Nie istnieje bowiem taka zasada współżycia społecznego, z którą sprzeczne byłoby złożenie takiego wniosku.

Z powyższego wynika zatem, że od dnia 18 marca 2011 r. przedawnienie rozpoczęło swój bieg na nowo. W dniu 23 października 2011 r. przepis art. 1007 § 2 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011, nr 85, poz. 458) i termin przedawnienia został wydłużony do lat 5. Zgodnie z art. 8 ww. ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1007 Kodeksu cywilnego, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego artykułu w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Skoro więc zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia i w dniu wejścia w życie ww. ustawy roszczenie o uzupełnienie zachowku nie było przedawnione, to zastosowanie w niniejszej sprawie znajdował przepis art. 1007 § 2 k.c. w nowym brzmieniu. Zarzut sformułowany w apelacji, dotyczący zastosowania niewłaściwego brzmienia ww. artykułu był więc niezasadny.

W kwestii zarzutu apelacyjnego dotyczącego kosztów postępowania wskazać należy co następuje. Powódka tytułem zaliczek na wynagrodzenie biegłego uiściła następujące kwoty: 3.000 zł (k. 117) – w dniu 8 grudnia 2011 r., z której to zaliczki biegłemu wypłacono wynagrodzenie w wysokości 2.910,01 zł (k. 392), 2.000 zł (k. 327) – w dniu 23 stycznia 2013 r., z której to zaliczki wypłacono biegłemu wynagrodzenie w wysokości 424,78 zł (k. 392) oraz w wysokości 141,65 zł (k. 454). Zatem łącznie z zaliczek pobranych od powódki w kwocie 5.000 zł na poczet wynagrodzenia biegłego wypłacono 3.476,44 zł. Sąd Rejonowy słusznie więc zasądził od pozwanej zwrot ww. kwoty na rzecz powódki.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Z uwagi na fakt, iż pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości, Sąd Okręgowy zasądził od niej na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, co znajduje swoje uzasadnienie w § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Zażalenie pozwanej z dnia 23 października 2013 r. (k. 491- (...)) na postanowienie Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 10 października 2013 r. o uzupełnieniu postanowienia o kosztach procesu zawartego w wyroku (k. 471) okazało się zasadne.

W postanowieniu o kosztach zawartym w wyroku Sąd Rejonowy nie uwzględnił kosztów zastępstwa procesowego powódki. O kosztach tych orzekł w postanowieniu z dnia 10 października 2013 r., którym uzupełnił postanowienie o

kosztach zawarte w wyroku. Należy jednak stwierdzić, iż orzeczenie to było nieprawidłowe. Sąd Okręgowy podziela bowiem stanowisko doktryny, zgodnie z którym w przypadku, gdy sąd nie orzekł o kosztach procesu w ogóle, stronie przysługuje wniosek o uzupełnienie wyroku, jeżeli natomiast sąd orzekł w jakimś zakresie pozytywnie – stronie przysługuje zażalenie (K. Piasecki red. Komentarz do art. 1-505 k.p.c., Warszawa 2006 r., str. 1291). Wobec powyższego stwierdzić należy, że z uwagi na orzeczenie w punkcie 2. wyroku o kosztach procesu, brak było podstaw do wydania postanowienia uzupełniającego wyrok w punkcie 2. o zasądzenie dalszych kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., w punkcie 7. wyroku, zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 10 października 2013 r. w ten sposób, że oddalił wniosek powódki o uzupełnienie wyroku.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 8. wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów tego postępowania, na którą składają się zwrot uiszczonych przez pozwaną opłaty od zażalenia w wysokości 30 zł i zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 150 zł, zgodnie z § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Uzasadnione okazało się także zażalenie powódki z dnia 2 października 2013 r. (k. 462 - (...)) na postanowienie zawarte w punkcie 2. wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 25 września 2013 r. o kosztach procesu.

W postanowieniu tym Sąd Rejonowy nie orzekł o poniesionych przez powódkę kosztach zastępstwa procesowego. Z uwagi na fakt, iż powódka wygrała postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w całości, oprócz kosztów zasądzonych już na jej rzecz przez Sąd pierwszej instancji w wysokości 5.892,44 zł, należało zasądzić także zwrot kosztów zastępstwa procesowego powódki, które zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) wynoszą 2.400 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., w punkcie 3. wyroku, zmienił zaskarżone postanowienie zawarte w punkcie 2. wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 25 września 2013 r. w ten sposób, że podwyższył zasądzoną kwotę do wysokości 8.292,44 zł.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 4. wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów tego postępowania, na którą składają się zwrot uiszczonych przez powódkę opłaty od zażalenia w wysokości 30 zł i zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 150 zł, zgodnie z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Z uwagi na fakt, iż apelacja pozwanej dotyczyła także punktu 2. wyroku, zawierającego postanowienie o kosztach, w toku postępowania apelacyjnego pełnomocnik pozwanej cofnął zażalenie z dnia 23 października 2013 r. (k. 496 - (...)) na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie 2. wyroku z dnia 25 września 2013 r. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., w punkcie 5. wyroku, umorzył postępowanie wywołane tym zażaleniem.

O kosztach tego postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 6. wyroku w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanej, jako przegrywającej postępowanie zażaleniowe na skutek cofnięcia zażalenia, na rzecz powódki kwotę 167 zł tytułem zwrotu kosztów tego postępowania, na którą składają się zwrot uiszczonych przez powódkę opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu

zażaleniowym w wysokości 150 zł, zgodnie z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

/-/ Marcin Miczke /-/ Danuta Silska /-/ Łukasz Lipowicz